

# HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Al. Kościuszki 73, tel. 63-66.  
Redakcja nocna (po godz. 8 wiecz.) ul. Piotrkowska 85, tel. 29.

Gen 15 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6-7 wieczorem  
Sekretariat czynny od godz. 12-1 w poł. i od 6-7 wiecz.

## Pakt przeciwwojenny Kelloga przyobleka się w coraz bardziej realne szaty

W Paryżu czynią przygotowania do uroczystego aktu podpisania paktu zwalczającego wojnę

### Minister Zaleski

wyjeżdża 25 b. m. do Paryża

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy:

Minister Spraw Zagranicznych p. August Zaleski wrócił z urlopu i objął urządowanie.

W dn. 25 b. m. p. minister wyjeżdża do Paryża w celu podpisania paktu przeciwwojennego Kelloga.

Wprost z Paryża min. Zaleski wyjeżdża do Genewy na sesję wrześniową Ligi Narodów.

### Program uroczystości jeszcze nieustalony

PARYŻ, 16.8. Program uroczystości podpisania paktu Kelloga nie został dotychczas definitywnie ustalony. Rada ministrów będzie obradowała nad tą sprawą na swym najbliższym posiedzeniu.

Nie wiadomo jeszcze czy uroczystość odbędzie się w sali zegarowej na Quai d'Orsay na zamku Rambouillet letniej siedzibie prezydenta Rzeczypospolitej, czy też w sali lustrzanej w Wersalu.

Podobno minister Briand życzy sobie, aby pakt był podpisany w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych. Nie jest rzeczą ustaloną czy uroczystość będzie nosiła charakter publiczny, czy też prywatny. (ATE)

### Sowiety gwałtem pchają się

do wzięcia udziału w pakcie Kelloga

BERLIN, 16.8. Depeszując tu z Moskwy, że odbyło się tam onegdaj nadzwyczajne posiedzenie biura politycznego, na którym po referatach Cziczeryna i Litwinowa na temat sytuacji międzynarodowej postanowiono uczynić jeszcze jedną próbę, zmierzającą do zjednienia Ameryki i uzyskania od niej w ostatniej chwili zgody na przystąpienie Unji

sowieckiej do paktu Kelloga równocześnie z innymi mocarstwami zaproszonymi przez Waszyngton. Pośrednictwa w tej akcji sowieckiej podjąć się miało jedno z mocarstw europejskich. Depesza nie wymienia tego mocarstwa, ale wskazuje niedwuznacznie na Niemcy.

### Polsko-amerykański traktat przyjaźni

zostanie podpisany dziś w Waszyngtonie

NOWY JORK, 16.8. Dzisiaj w Waszyngtonie podpisane zostaną przez sekretarza stanu, Kelloga, trzy traktaty, m. in. traktat rozjemstwa i przyjaźni z Rzeczypospolitą Polską. Układ polsko-amerykański podpisany zosta-

nie przez posła Rzpłitej w Waszyngtonie, Cichanowskiego. Poza tem sekretarz stanu, Kellog, podpisze układy z Austrią i Czechosłowacją. (ATE)

### Szalone zdenerwowanie w Kownie

skutkiem przemówienia Marszałka Piłsudskiego

BERLIN, 16.8. Agencja nacjonalistyczna Ost-Expres w depeszy z Kowna donosi, że chwilowe uspokojenie po przemówieniu Piłsudskiego ustąpiło obecnie nowym troskom, które znalazły swój wyraz w prasie litewskiej. Pokojowy ton mowy wzbudził ogólną nieu-

ność w kołach litewskich, które przypuszczają, że za rezerwą Marszałka Piłsudskiego kryją się tajne plany. 7 dziennikarzy litewskich którzy brali udział w Zjeździe przyczynia się do wzmożenia nerwowego nastroju. (PAT)

### Jakie państwa przystąpią do paktu Kelloga

LONDYN, 16.8. Pakt Kelloga z ramienia rządu angielskiego podpisze w zastępstwie ministra Chamberlaina lord Cushendun, który z Paryża uda się następnie do Genewy jako przewodniczący delegacji angielskiej na wrześniowe posiedzenie Rady Ligi.

Prócz lorda Cushenduna przybędą do Paryża także szefowie delegacji na zgromadzenie Rady Ligi z Kanady, Australji oraz z Indji i północnej Afryki.

Delegaci ci podpiszą pakt Kelloga w imieniu swych państw.

Do tej pory nie ustalono jeszcze nazwiska delegatów z Irlandji i Indji, które również wezmą udział w odpisaniu paktu potępiającego wojnę.

Prócz Anglii i dominiów, Ameryki i Francji traktat Kelloga zostanie podpisany ponadto przez przedstawicieli Polski, Belgji, Włoch, Japonji, Niemców i Czechosłowacji. (ATE)

### Łotwa przyłączy się do paktu Kelloga

RYGA, 16.8. Dziś przybył tu minister spraw zagranicznych Estonji Rebane w towarzystwie dyrektora departamentu Leppika i swej małżonki. Minister Rebane udał się do willi ministra spraw zagranicznych Łotwy Ballodisa. Dziś obaj ministrowie omawiali sprawę akcji obu państw na zgromadzeniu Ligi Narodów, stosunek do paktu Kelloga i sprawę traktatu arbitrażowego ze St. Zjednoczonymi.

Postanowiono przyłączyć się do paktu Kelloga oraz zawrzeć traktat arbitrażowy ze St. Zjedn. (PAT)

### Minister Benesz

o współpracy z Polską

PRAGA, 16.8. Na wystawie w Kutnej Ho rze minister Benesz w obszernym przemówieniu nakreślił linje dziesięcioletniej polityki zagranicznej Czechosłowacji.

Mówiąc o stosunkach z Polską, zaznaczył on, że współpraca z Polską stała się tradycyjną dla każdego ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji. (PAT)

### Cziczeryn poważnie zachorował

PARYŻ, 16.8. „Le Matin” donosi z Moskwy, że stan zdrowia Cziczeryna, który cierpi na ostrą cukrzycę, pogorszył się znacznie.

## Straszna katastrofa samochodowa pod Łodzią

Dwaj pasażerowie postradali zmysły z przestrawu

Szofer zabity — pomocnik ciężko ranny

W dniu wczorajszym, miała miejsce wstrząsająca katastrofa autobusowa pod Błaszczkami w powiecie Kaliskim.

Wieczorem wyjechał z Łodzi do Kalisza, utrzymując stałą komunikację między temi miastami autobus, należący do Klemensa Przybylskiego, zam. w Błaszczkach, a prowadzony przez szofera Adama Kwiatkowskiego. O g. 8-ej gdy autobus znalazł się na terenie majątku Marchwacz w odległości 19 klm. od Kalisza, a w odległości paru kilometrów od Błaszczek, na szosie ukazał się wóz dwukonny, nalożony towarami zdużającym w kierunku Łodzi. Było już późno, bliskość lasu powiększała jeszcze ciemności. Szofer wyminął

wóz, i nie zauważył, że za wozem jedzie przyczepiony drugi wóz.

Nastąpiło zderzenie autobusu z wozem. Skutki były straszne.

Jadący na wozie woźnica 40-letni Majer Gelbard, wyrzucony siłą uderzenia na szosę poniósł śmierć na miejscu, rozbijając czaszkę o kamienie tak, że na szosie pozostały części mózgu. Koń został zabity, drugi ciężko ranny! Wóz uległ strzaskaniu, zaś autobus przewrócił się i wśród nocy rozległy się przeraźliwe jęki pasażerów, którzy nie mogli wydostać się z pod jego szczątków.

Szofer Kwiatkowski uległ ciężkiemu poranieniu, i wszyscy pasażerowie poranieni zostali odłamkami szkła.

Grozę położenia powiększyły jeszcze niesamowite i obłędne krzyki.

Okazało się, że dwóch pasażerów z przerażenia dostało pomieszania zmysłów!

Na pomoc nieszczęśliwym pośpieszyli wieśniacy okoliczni.

Z trudem wydobyto ociekających krwią pasażerów z pod szczątków autobusu, i przewieziono wraz z szoferem do Błaszczek, gdzie udzielono pierwszej pomocy w szpitalu. Lżej ranni, udali się w dalszą drogę, zaś szofer Kwiatkowski, i dwaj obłąkani zostali w szpitalu. Zwłoki Majera Gelbarda zabezpieczono na miejscu do zejścia władz sądowno-śledczych.

Straty spowodowane katastrofą wynoszą kilka tysięcy złotych.

Dr. med.

768

**D. HELMAN**

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani

Piotrkowska 68, tel. 12-20

Powrócił

Przyjmuje od 10-12 i 5-7 pp., w niedziele 10-1 pp.

Nowości!!!

Wypożyczalnia książek

Nowości!!!

przy księgarni i składzie nut

**GEBETHNERA i WOLFFA**

Nowości!!!

Piotrkowska 105, telefon 1-80.

Nowości!!!

Dr. med. S. Malowist

Spec. chor. uszu gardła i nosa

powrócił

785

ul. Gdańska 37, tel. 15-93.

Godz. ordyn. od 2-4 po południu.

# Sojusz litewsko-niemiecki

## marzeniem Waldemarasa

Dyktator kowieński twierdzi, że Litwie i Niemcom grozi „niebezpieczeństwo polskie“

BERLIN, 16.8. (Tel. wł. „Hasła”) — „Der Tag” zamieszcza wywiad specjalnego swego korespondenta, wysłanego na Litwę, z dyktatorem Waldemarasem, który m. in. oświadczył:

Z chwilą, gdy Polska zaanektuje Litwę, zagraża również i Prusom Wschodnim niebezpieczeństwo, gdyż będą one musiały podzielić los Litwy.

Z natury rzeczy interesy Niemiec zmuszają oba państwa do ściślej współpracy politycznej.

W sprawach gospodarczych niema również żadnych trudności, ponieważ oba państwa uzupełniają się wzajemnie.

Są to fakty, które pozostaną niezmiennie bez względu na to, co i jak się o nich myśli.

„Spójrz pan na kartę geograficzną — mówi Waldemarasa — a przekonasz się, że granice Polski nie są jeszcze dziś ustalone.

Istnieją więc jeszcze wисяące problemy polityczne. System polski polegający na stwarzaniu korytarzy, nie prowadzi do załatwienia tych problemów. Korytarze pomorski oraz wileński, muszą albo zniknąć, albo być rozszerzone.

Z chwilą kiedy stwarzano je, Polska spodziewała się uzyskać tą drogą nowe obszary.

Od samego początku uprawiała Polska tę politykę. Marszałek Piłsudski jest również zwolennikiem terytorjalnego powiększenia Polski.

Obecnie spodziewa się Polska drogą zmiany konstytucji, a mianowicie przez ustroj federalistyczny, zwać do siebie części obcych terytoriów.

Problem ten w chwili obecnej przedstawia się następująco: Albo większa Polska, albo też mniejsza, w tej formie jednak, jak obecnie.

## Do Zakopanego

wyjechali uczestnicy kongresu prawa

WARSZAWA, 16.8. W środę po poł. po zakończeniu prac 35 kongresu prawa międzynarodowego część uczestników w liczbie około 100 uda się pociągiem specjalnym do Krakowa i Zakopanego. (PAT)

## Loevenstein nie był otruty

PARYŻ, 16.8. W wywiadzie prasowym oświadczył dr. Kohn, który miał przeprowadzić ankietę w sprawie śmierci Loevensteina, że uważa pogłoski o otruciu Loevensteina za śmieszne. (PAT)

## Podróż inspekcyjna ministra Komunikacji

Na pierwszy ogień idzie Dyrekcja Wileńska

WARSZAWA, 16.8. Dnia 17 b. m. pan minister Komunikacji inż. Alfons Kuhn wyjeżdża w kilkudniową podróż inspekcyjną do dyrekcji wileńskiej w towarzystwie dyrektora departamentu budowlanego Ministerstwa Komunikacji inż. Ciechanowskiego oraz sekretarza osobistego p. Rożałowskiego.

Pan minister dokona inspekcji całego okręgu wileńskiego wraz ze stacjami granicznymi polsko sowieckimi. P. minister zwiedzi główną stację graniczną Stołpce, przez którą

## Komuniści niemieccy

przeciw budowie pancerników

BERLIN, 16.8. Ferment w łonie partji socjalistycznej, wywołany decyzją gabinetu w sprawie budowy pancernika, znalazł żywy oddech w szeregach komunistów, gdzie przygotowano nową akcję protestacyjną przeciwko budowie pancernika.

Pierwszym krokiem jest dzisiejsza uchwała komitetu centralnego partji komunistycznej, zalecająca frakcji komun. w Reichstagu przeforsowanie uchwały zarządzenia plebiscytu w sprawie budowy pancernika. (PAT)

nie, nie może — zdaniem p. Waldemarasa — Polska pozostać. Co do ewentualnej przymusowej unji polsko-litewskiej, oświadczył

Waldemarasa, że w tym wypadku musiałaby Polska spotkać się z oporem wszystkich swych sąsiadów.

## Trocki w Berlinie

Wyjechał podobno za zgodą rządu sowieckiego i ma poświęcić się działalności literackiej

BERLIN, 16.8. W związku z doniesieniem jednej z tutejszych agencji prasowych o przybyciu Trockiego do Berlina, korespondent berliński „Chicago Tribune” potwierdza, że w dniu wczorajszym widział i rozpoznał Trockiego w Berlinie w chwili, gdy tenże wsiadał do zakrytego auta.

Korespondent dowiaduje się, że Trocki przyjechał do Niemiec za wiedzą i zezwoleniem władz sowieckich i ma zamiar zająć się tu swoimi pracami publicystycznymi.

Przed wyjazdem jednak musiał złożyć uroczyste przyrzeczenie, że nie będzie podejmował zagranicą żadnej akcji, skierowanej przeciwko Sowietaom.

Korespondent donosi następnie, że Trocki bawił najpierw przez trzy tygodnie w

Szczecinie, i dopiero z końcem lipca udał się do miejscowości Schwedt nad Odrą, skąd przybył do Berlina. Korespondent oświadcza, że Trocki bardzo się postarzał i źle wygląda. (PAT)

## Poselstwo sowieckie w Berlinie zaprzecza

BERLIN, 16.8. W związku z pogłoską, jaka ukazała się w prasie o rzekomym pobyciu Trockiego w Berlinie za zgodą władz sowieckich berlińskie poselstwo sowieckie zaprzecza całkowicie tym doniesieniom i twierdzi, że Trocki przebywa nadal na wygnaniu na Syberji. (ATE)

## Waldemarasa bawi się w... Bazewicza

Po notach i skargach posyła do Genewy mapy

GENEWA, 16.8. Sekretarjat generalny Ligi Narodów otrzymał od premiera litewskiego Waldemarasa mapkę granicy polsko-litewskiej ze wskazaniem miejsc postojów polskich oddziałów wojskowych.

Przesyłka ta nosi datę 8 b. m. czyli jest o 2 dni późniejsza od daty listu sekret. gen. do Waldemarasa i członków Rady Ligi, w którym postępowanie Waldemarasa z 23 lip-

ca uznane zostało za pozbawione wszelkich podstaw.

Dzisiaj otrzymano również wiadomość o negatywnej odpowiedzi Waldemarasa na pro pozycje polskie w sprawie odbycia konferencji polsko-litewskiej w Genewie. Oba te fakty oceniają tu jako dowód nieustępliwości Waldemarasa i brak chęci podporządkowania się rezolucji Rady Ligi z 10 grudnia 1927 r.

## Przymierze francusko-angielskie

solą w oku dyplomatom moskiewskim

BERLIN, 16.8. (Tel. wł. „Hasła”). Depeszuja tu z Moskwy, że prasa tamtejsza w sposób niesłychanie gwałtowny atakować zaczyna porozumienie wojskowe francusko-angielskie. „Prawda” zarzuca Anglii, że zanim jeszcze podpisała pakt Kelloga, zaczyna już poszukiwać nowych przymierzy w Europie. Zbliżenie się więc dwóch imperjalizmów, francuskiego i angielskiego, wywołane jest momentami gospodarczej i politycznej natury. Wobec obecnej konstelacji muszą Niemcy li-

czyć się z tem, że po konwencji wojskowej francusko-angielskiej spotka się rząd niemiecki z wielką trudnością w rokowaniach swych, dotyczących ewakuacji Nadrenji i planu Dawesa. „Leningradzkaja Prawda” twierdzi, że nastąpiło odmłodzenie ententy. Pierwsza ententa doprowadziła do wojny światowej, nowa odmłodzona ententa stanowi nowy krok naprzód w kierunku imperjalistycznych przygotowań nowej wojny.

## 18-letnia bandytką... z nudów

popelnila przestępstwo, żeby się dostać do więzienia

BERLIN, 16.8. Uroczą blondynką, 18-letnią Bertę Hawliczek, jest pierwszą kobietą, która dokonała napadu rabunkowego w Berlinie.

W bramie jednego z domów przystąpiła ona do żony masażysty Hirschfelda i wyrwała jej torebkę ręczną, wypadła na ulicę, uchodząc za łupem.

Ujęta przez przechodniów i oddana w ręce policji, zeznała, iż przestępstwa dopuściła się z rozpaczy.

Pewien młody człowiek zaniebdywał ją i nie przychodził na umówione schadzki.

To ją bardzo unieszczęśliwiło i życie w domu rodzicielskim obrzydło jej do tego stopnia, że postanowiła przez popełnienie przestępstwa dostać się do domu poprawy.

## „?” zamiast nazwy

Samolot de Costes'a gotów do lotu

PARYŻ, 16.8. Samolot typu Breguet, na którym de Costes ma zamiar dokonać lotu nad Oceanem jest już na lotnisku w Le Bourget.

De Costes ma zamiar odbyć jeszcze jeden lot próbny z pełnym obciążeniem, a potem będzie już tylko oczekiwał na sprzyjające

ce warunki atmosferyczne aby wraz z mechanikiem Belloute dokonać lotu oceanicznego.

Samolot de Costesa pomalowany jest na kolor czerwony i zamiast nazwy wymalowanej ma na kadłubie olbrzymiego formatu znak zapytania.

## Śmierć znakomitego lotnika włoskiego

Zwycięzca lotu Rzym—Ameryka Południowa ofiarą wypadku

RIO DE JANEIRO, 16.8. Lotnik włoski del Prete, który w czasie lotu z Rio de Janeiro do Buenos Aires spadł o 60 kilometrów za punktem wylotu, musiał się wczoraj poddać amputacji nogi aż do biodra.

Del Prete jest jednym z najznakomitszych lotników włoskich i dokonał lotu z Rzymu do Południowej Ameryki.

RIO DE JANEIRO, 16.8. Jak podaje Havas lotnik Del Prete zmarł. (PAT)

## Niżsi funkcjonariusze państwowi

radzić będą nad swym losem

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy:

W dniach 19 i 20 b. m. odbędzie się w Warszawie III walny zjazd delegatów kół Związku niższych funkcjonariuszów i pracowników państwowych Rzplitej.

Na zjeździe będzie wszechstronnie omówiony prawny i materialny stan niższych funkcjonariuszów państwowych w dobie obecnej.

## Zderzenie samochodu z drzewem

POZNAŃ, 16.8. Samochód przemysłowca p. Waterskiego z Gniezna, jadący z nadmierną szybkością, najechał na drzewo przydrożne. Skutkiem zderzenia matka p. Waterskiego i szofer Frackowiak ponieśli śmierć na miejscu. P. Waterski i jego siostra odnieśli ciężkie rany. (PAT)

## Gdy rozpętają się żywioły

POWÓDZ NA SYBERJI

RYGA, 16.8. Z Moskwy donoszą, że kłęska powodzi na Syberji przybrała groźne rozmiary. Prąd wody w Amurze jest tak silny, że najsilniejszy ze statków, kursujących po tej rzece „Illic” nie mógł płynąć z barką przeciw prądowi. Zanotowano kilka wypadków uszkodzenia statków. Wysokość poziomu rozlanych wód przekracza 4 metry. Deszcze padają w dalszym ciągu. (ATE)

OBERWANIE CHMURY W PERSJI

KONSTANTYNOPOL, 16.8. Nad prowincjami Teheranu i Masebderan rozpętała się gwałtowna burza. Ulewa przeobraziła się w oberwanie chmury, skutkiem czego zalanych zostało szereg miejscowości w tych prowincjach. (ATE)

CYKLON ZNISZCZYŁ MIASTO

LONDYN, 16.8. Cyklon, który szalał nad wybrzeżem południowo amerykańskim, zniszczył wczoraj miasto Tallahassee. Wiatrowi o silybkości 50 mil ang. na godz. towarzyszył silny deszcz. Słupy telefoniczne zostały powywracane, jak również wiele domów. 12 osób odniosło ciężkie rany, wiele innych zaś lżejsze obrażenia. Połączenie kolejowe oraz telefoniczne i telegraficzne z m. Tallahassee przerwane.

BURZA W ZATOCE MEKSYKAŃSKIEJ

NOWY JORK, 16.8. W zatoce Meksykańskiej szalała nocy ubiegłej wielka burza. 14 osób, znajdujących się na pokładzie pewnego parowca amerykańskiego, zostało zmyte z pokładu i utonęło. (ATE)

Polsko

## Co mówią cyfry o nędzy robotnika

### Wzrost drożyzny i obniżenie zarobków

Zwracaliśmy już w swoim czasie uwagę na zmniejszenie się wartości realnej (rzeczywistej) płac robotniczych w porównaniu z latami ubiegłymi. Obecnie znajdujemy potwierdzenie naszych wywodów w statystyce płac robotniczych, którą poniżej przytaczamy.

Otóż według obliczeń dokonanych z końcem czerwca b. r. górnik rębacz na Górnym Śląsku pobierał w tym czasie 9.67 zł. dziennie, podczas gdy tej samej kategorii górników Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego płacono 8.06 zł. dziennie. W r. zaś 1925 płace tych górników wynosiły 11.21 zł. o ile idzie o Zagłębie Górnosląskie, a 8.94 w Zagłębiu Krakowskim.

Płaca wiertnicza w Zagłębiu Boryslawskim dochodziła w czerwcu b. r. do 11.48 zł., podczas gdy w r. 1925 wynosiła 12.32 zł. Robotnik wykwalifikowany w przemyśle hutniczym na G. Śląsku pobierał w czerwcu b. r. 7.40 zł., wobec 8.43 zł. w r. 1925. W przemyśle metalowym okręgu warszawskiego płaca rzemieślnika wynosiła w b. r. 8 zł., a w r. 1925 — 8.53 zł.

W Łodzi przemysł włókienniczy płacił wykwalifikowanemu tkaczowi 7.63 zł., a w r. 1925 — 9.84 zł., przedrzar zaś w Bielsku pobierał 8.79 zł., wobec 9.41 zł. w r. 1925. Płace w przemyśle budowlanym robotników wykwalifikowanych obracały się w czerwcu b. r. w granicach 9.20 zł. do 14 zł. podczas gdy poziom płac w r. 1925 dochodził nawet do 15.69 zł.

Najsilniejszy stosunkowo spadek wartości realnej płac zaznacza się w przemyśle drukarskim. Tak np. składacz ręczny w Warszawie pobierał w I półroczu 1925 r. 28.84 zł., a w czerwcu b. r. 19.04, w Krakowie w r. 1925 20.57, a obecnie 17.98 i t. d.

Wyżej przytoczone zestawienie charakteryzuje b. dobitnie położenie ekonomiczne naszego robotnika, którego stosunki pogorszyły się z dwóch powodów, tak wskutek redukcji płac, jak i w następstwie drożyzny, która zrobiała od roku 1925 znaczne postępy w Polsce. Nic dziwnego, że w tych warunkach siła nabywcza ludności miejskiej stanowiącej b. poważny odłam konsumpcji wewnętrznej zmniejszyła się pokaźnie.

Nędzę cierpi przecież przeszło 1 milion ludzi w Polsce, jeżeli weźmiemy pod uwagę rzesze robotnicze.

## Produkcja światowa rączy

Produkcja rączy w Hiszpanji wyniosła w roku 1927— 71.000 butelek, we Włoszech — 46.500. W obu tych krajach produkcja wzrosła w porównaniu z rokiem 1926 o 41.000 butelek. Stany Zjednoczone wyprodukowały 12.048 butelek rączy. Hiszpańskie kopalnie w Almaden wyprodukowały w roku 1926 — 30.354 tonny minerału i 1.589 tonn rączy, wartości 17.400.000 pezetas.

## Z życia Stanu Średniego

Wołomin jest bodajże największym ośrodkiem rzemieślniczym, leżącym tak blisko od stolicy, a jakże ubogi, opuszczony pod względem urządzeń cywilizacyjnych. Na 17 tysięcy mieszkańców posiada 3 tysiące rzemieślników. Rękodzieło Polski w tem mieście jest szczególnie upośledzone.

Fatalne warunki życia, niedostatek i ubóstwo wyjątkowe, powodują zniechęcenie do życia społecznego. Dość powiedzieć, że na 25 istniejących w Wołominie różnych stowarzyszeń, żadne z nich nie może odpowiednio i dobrze prosperować, a większość tylko wegetuje. Prawie 60 procent rzemieślników nie może wykupować świadectw przemysłowych i pracuje samodzielnie, z trudem zdobywając sobie podstawy egzystencji. To też inicjatywa chęci do życia społecznego, bardzo powoli i z trudem zdobywa chętnych do pracy.

Istniejące od pół roku zaledwie Stowarzyszenie Rzemieślników Chrześcijan, liczące do 150 członków, przekonawszy się o szkodliwej partyjnej działalności Tow. Rzem. Chrześcijan w Warszawie, zerwało łączność i wszelkie stosunki, i przyłączyło się do miejscowego Koła Zjednoczenia Stanu Średniego.

Z inicjatywy właśnie tego Stowarzyszenia Rzem. Chrześcijan i przyzycum Koła Zjedn. Stanu Średniego odbyło się w ubiegłą niedzielę, dnia 12 b. m. pod przewodnictwem prezesa Stow. Rzem. p. M. Duszaka, zebranie informacyjne rzemiosła wołomińskiego w związku z zarządzeniem już wyborami do Izby Rzemieślniczej Województwa Warszawskiego, która siedzibę swoją mieć będzie we Włocławku.

Na zebraniu, w którym wzięło udział około 150 osób przybył specjalny delegat Rady Zjedn. Stanu Średniego z Warszawy, referent prasowy biura Rady i w półtoragodzinnym przemówieniu przedstawił zebrany następujące zagadnienia:

1) Proces rozwoju rzemiosła polskiego od czasów zdobycia Niepodległości, t. j. w ciągu ostatnich 10 lat. Warunki moralne i materialne. Brak jednolitości rzemiosła, powo-

dujący upadek, znaczenie rękodzieła wśród całego społeczeństwa.

2) Sprawa pomocy materialnej Państwa dla rzemiosła. Kredyty Banku Gospodarstwa Krajowego. Stsunek obecnego Rządu do rzemiosła i do całego Stanu Średniego.

3) Znaczenie Ustawy Przemysłowej, jako ustalonej już i jednolitego dla wszystkich dzielnic kraju polskiego prawa przemysłowego.

4) Wprowadzenie Samorządu Gospodarczego, jako ostatnia faza organizowania podstawowych warunków życia i rozwoju rzemiosła w Polsce. Izby Rzemieślnicze. Ich znaczenie, cel i program działalności. Obowiązek rejestracji i głosowania do Izby Rzemieślniczej.

Następnie po dyskusji, jaka się wywiązała na tle referatu i zapytań przeróżnych ze strony słuchaczy, na które odpowiadał referent, zebrani uchwalili następujące rezolucje:

1) Rzemieślnicy wołomińscy, zebrani dnia 12-go sierpnia r. b. zwracają się do Pana Starosty Radzymińskiego i do Rady Naczelnej Zjedn. Stanu Średniego w Warszawie z prośbą o skłonienie czynników miarodajnych, aby głosowanie do Izby Rzemieślniczej odbyło się dla Wołomina nie w Radzyminie a w Wołominie.

2) Zebrani proszą Pana Starostę w Radzyminie o wydanie odpowiednich zarządzeń, aby Magistrat Wołomina nie pobierał tak wysokich opłat za rejestrację (8 zł.), gdyż w przeciwnym razie większość rzemieślników nie będzie mogła się rejestrować. Rezolucja ta również odnosi się i do Izby Skarbowej, która za wydanie zaświadczenia o wykupie świadectwa przemysłowego, pobiera 8 złotych 10 groszy — tak wysokiego haraczu rzemieślnicy nie są w stanie ponieść.

Na zakończenie wreszcie uchwalono podziękować Radzie Zjednoczenia St. Średn. w Warszawie za jej dotychczasową, tak owocną i pożyteczną działalność dla rzemiosła i prosić w dalszym ciągu o opiekowanie się interesami rzemiosła, celem wydobycia go z dotychczasowego upadku materialnego.

## Wielki Zjazd Rzemiosła Pomorskiego

W ciągu dwu dni 14 i 15 sierpnia odbywał się w Grudziądzu, pod protektoratem Pomorskiej Izby Rzemieślniczej wielki Zjazd Rzemiosła Pomorskiego. Zjazd ten połączony z uroczystem poświęceniem gmachu Izby Rzemieślniczej i przysięgą Pomorskiego Instytutu Rzemieślniczego oraz z pierwszą ogólnopomorską Wystawą Prac Terminatorskich. Należy żywić nadzieję, iż Zjazd ten

zwołany przez Radę Naczelną Związku Towarzystw Rzemieślników Samodzielnych na Pomorzu, przyczyni się znacznie do ogólnej konsolidacji całego rzemiosła i połączenia się wreszcie rzemiosła pomorskiego z rękodziełem całego kraju w Ionej jednej, wspólnej organizacji Zjednoczenia Stanu Średniego, z siedzibą główną w stolicy Państwa.

## Zastój w ruchu budowlanym

Z powodu dalszego braku znaczniejszych kredytów na budowę, oraz małego zainteresowania kapitału prywatnego, ruch budowlany, jak na pełnię sezonu, pozostaje dotychczas w skromnych rozmiarach. Pewne ożywienie zaobserwować można było wprawdzie w lipcu, uwydatniało się ono jednak w znacznie-szym stopniu tylko w nielicznych miastach największych. W początku lipca budowano dość intensywnie i przeprowadzano remonty na wsi, pod koniec jednak lipca żniwa ruch ten osłabiły. Większe inwestycje budowlane przeprowadzają naogół tylko władze i instytucje rządowe i samorządowe, a najwięcej buduje kolej i wojsko. Budowa państwowej fabryki związków azotowych w Tarnowie postępuje szybko naprzód, tak, że już w przyszłym roku przewidziane jest uruchomienie fabryki.

Pewne ożywienie w budownictwie nastąpiło w Gdyni, dzięki przyznaniu przez Bank Gospodarstwa Krajowego sumy 1 milion złotych z funduszy własnych na wykończenie budowli rozpoczętych. Ogółem pod koniec lipca Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał ogółem na cele budownictwa mieszkaniowego 630,6 mil. zł. Przeprowadzana obecnie konwersja kredytów budowlanych na ukończonych budynkach na pożyczki hipoteczne długoterminowe przysporzy funduszowi budowlanemu nowych środków na dalsze wdatniejsze wspomaganie ruchu budowlanego. W porcie gdyńskim dobiega końca budowa drugiego mola towarowego. Na molo południowym (węglowym) kończy się montowanie wielkich kranów dla firmy „Robur”. Sumy, rozdzielone z pożyczki amerykańskiej dla Śląska na cele inwestycyjno-budowlane zostały dotychczas rozproszone. Ponieważ przydział ich nastąpi już w najbliższym czasie, ruch inwestycyjny w Zagłębiu przemysłowym rozwija się dość pomyślnie. Znaczne poparcie dla budownictwa na Śląsku stanowi śląski fundusz gospodarczy, z którego udzielono dotychczas ogółem 3.448.000 złotych pożyczek.

## Kino DOM LUDOWY

PRZEJRZD 34 634

Dziś Dziś

Fascynujący film p. t.

### „Nienawidzę... a jednak Kocham“

W roli głównej słynni artyści:

Colleen Moore i Conway Tearle

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 1—3 pp. I m. 75 gr., II. 40 gr., III. 30 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 3 pp. I miejsce 90 gr., II. m. 50 gr., III. m. 40 gr.

## Zakres działania Sądów

### w świetle nowej procedury karnej

Nowa procedura karna wchodzi w życie za 11 miesięcy. Z chwilą jej wprowadzenia sądy karne zmienią swą właściwość i ulegną gruntownemu przekształceniu. Podstawę Prac Komisji Kodyfikacyjnej przy redagowaniu nader doniosłego dzieła o właściwości sądów stanowił przepis art. 98 konstytucji marcowej, głoszący: „Nikt nie może być pozbawiony sądu, któremu z prawa podlega”. To jest zasada elementarna. Każdy naruszający prawo może żądać, aby sprawiedliwość wymierzył mu sąd właściwy, któremu on z prawa podlega, a nie jakikolwiek inny.

Praktyczne rozwinięcie tej zasady konstytucyjnej mamy w 27-iu artykułach (11—38) nowej procedury. Naczelny przepis tego dzieła głosi, iż sąd z urzędu rozstrzyga kwestję swojej właściwości. Jeśli więc n. p. sprawa o zabójstwo znajdzie się w sądzie pokoju, sąd przekazuje sprawę komu należy. Może się jednak zdarzyć, iż sąd wyższego rzędu n. p. okręgowy rozpatruje sprawę osoby oskarżonej o zabójstwo, przy którym spełniła ona drobną kradzież. Przepis zabójstwa podlega właściwości sądu okręgowego, kradzież

zaś należy do sądu pokoju. W takim wypadku wyłączenie sprawy o kradzież utrudniałoby jedynie wymiar sprawiedliwości, to też nowa procedura zarządza, iż w takiej sytuacji sąd wyższego rzędu wyrokuje co do obu przestępstw.

W myśl zasad nowego ustroju sądownictwa najniższą komórką sądową będą bezpłatni i obieralni sędziowie pokoju. Nad nimi będą sądy grodzkie odpowiadające dzisiejszym sądom pokoju w b. dzielnicy rosyjskiej. Sądami wyższego rzędu będą sądy: okręgowy, przysięgły i apelacyjny, oraz instancja kasacyjna t. j. Sąd Najwyższy. W sądzie grodzkim, dziś sąd pokoju, wyroki ferować będzie jednoosobowo sędzia zawodowy. Przed Komisją Kodyfikacyjną stanęło zagadnienie jak określić kompetencję sądu grodzkiego. Dziś sąd pokoju w b. zaborze rosyjskim rozpatruje sprawy normalnie należące do jego właściwości, jak obraza, pobicie, drobna kradzież, a także sprawy należące do właściwości sądu okręgowego, w których jednakże prokurator dopatry się okoliczności łagodzących, dzięki czemu wymiar kary n. p. przy więk-

szej kradzieży nie może przekraczać lat dwóch. Z tym systemem zmieniania właściwości sądu według uznania oskarżyciela Komisja Kodyfikacyjna zerwała. Nowa procedura postanawia kategorycznie: „Sąd grodzki rozpoznaje sprawy, za które ustawa przepiście karę pozbawienia wolności do lat dwóch, lub grzywnę”. W ten sposób rozgraniczenie właściwości rzeczowej sądów grodzkich i okręgowych zostało przeprowadzone definitywnie. Zakres właściwości sądu grodzkiego w stosunku do dzisiejszego sądu pokoju jest wydatnie rozszerzony. Zakres ten rozszerza i następujący przepis: sąd grodzki nie przestaje być właściwym choćby ze względu na powrót do przestępstwa groziła wyższa kara”. A więc wypadki recydywy kradzieży i oszustwa, czy przywłaszczenia niemal codziennie dziś spotykane na wokandach sądów okręgowych z sądów tych pod działaniem nowej ustawy znikną i przeniesione zostaną do sądów grodzkich.

Sąd grodzki, w którym zasiadać będzie, jak powiedzieliśmy, sędzia-prawnik nie będzie dawał ze względu na napływ sił młodych do sądownictwa rękami procesowych, które daje sąd złożony z prawników doświadczonych i z tego względu tak poważne sprawy jak o zniesławienie w druku spełnione, przestępstwa przeciw prawu autorskiemu, oraz przepisom o ochronie wynalazków, zosta-

ją z właściwości sądów grodzkich wyłączone.

Sąd okręgowy, tak jak i dziś rozpoznawać będzie sprawy nienależące do właściwości innych sądów. W wypadkach przestępstw wyjątkowych, ciężkich, zagrożonych karą śmierci, lub w wypadkach przestępstw politycznych orzekać będzie sąd przysięgłych.

Jest jeszcze jedna kwestja nader doniosła o której szeroko pisano w prasie. Jest nią sprawa apelacji, która została znieśniona pierwotnie w projektach Komisji Kodyfikacyjnej. Według motywów projektu sądowi apelacyjnemu wyznaczona była rola szczególna, rola nie sądu wyrokującego, lecz instancji wyższej, odciążającej jakby Sąd Najwyższy w sprawach takich jak decydowanie o wznowieniu postępowania, zakończono go wyrokiem prawomocnym, rozpatrywanie sprzeciwu przeciw aktom oskarżenia i t. p. Tak przedstawiała się koncepcja właściwości sądu apelacyjnego według projektów Komisji Kodyfikacyjnej. Koncepcja ta, znosząca prawo apelacji, wywołała wiele dyskusji, krytyk fachowych i t. p.

Ostatecznie ustawa w art. 22-im orzeka: „Sąd apelacyjny rozpoznaje środki odwoławcze od orzeczeń sądów okręgowych”. A zatem prawo odwołania się stron do drugiej instancji od wyroku I-ej zostało utrzymane. Czy dobrze się stało? — Odpowie na to praktyka.

K. KL

# KRONIKA

Piątek, 17 sierpnia, Jacka Wyznawcy.  
Sobota, 18 sierpnia, Firmina B. W.

## TEATRY.

Gong — Dla was Łodzianki.

## CO GRAJĄ DZIŚ W KINACH:

Apollo — Za kulisami kabaretu.  
Czary — Ostatni wyścig.  
Corso — Zona Faraona.  
Dom Ludowy — Nienawidzę... a jednak ko-  
cham.  
Mimoza — Pani nie chce dzieci.  
Mewa — Ona ma coś.  
Oświatowy — Nędznicy.  
Odeon — Dziewczeta bez posagu.  
Resursa — Ludzie bez praw.  
Record — O czym Paryż mówi.  
Splendid — Mężczyźni.  
Spółdzielnia — Gdy się zmysły budzą.  
Syrena — Królowa półświatka.  
Slinks — Ostatni uśmiech błazna.

## ZAWIADOMIENIE.

Cech Majstrów Rzeźniczych w Łodzi (ul. Kopernika Nr. 46) powiadamia p. p. Członków, iż z dniem dzisiejszym przeprowadza rejestrację do Izby Rzemieślniczej, w godz. od 2 po poł. do 8 wieczorem bez przerwy.

Należy mieć z sobą dyplom oraz patenty za rok 1927, tudzież koncesję.

Starszy Cechu:

(—) A. DZIENIAKOWSKI.

\* \* \*

Cech Mistrzów Ślusarzy rozpoczyna w dniu 20 b. m. rejestrację ślusarzy, prowadzącą samodzielnie zakład.

Rejestracja trwać będzie w dn. 20, 21, 22 b. m., a odbywać się będzie w mieszkaniu starszego Cechu p. Kapczyńskiego przy ulicy Podrzecznej Nr. 33.

## ZAWIADOMIENIE.

Stow. Drobnych Kupców w Łodzi (ul. Andrzejka Nr. 34) powiadamia p. p. Członków, iż z dniem dzisiejszym przeprowadza rejestrację do Izby Rzemieślniczej, w godz. od 2 po poł. do 8 wieczorem bez przerwy.

Należy mieć z sobą dyplom oraz patenty za rok 1927, oraz koncesję.

Zarząd Stow. Drobnych Kupców.

## Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy, dnia 17-go sierpnia dyżurują następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307), S. Hamburg (Główna 50), B. Głuchowski, (Narutowicza 4), J. Sitkiewicz (Kopernika 26), A. Charemski (Pomorska 10), A. Potasz (Plac Kościelny 10).

## Z życia Kasy Chorych

### STAN CZŁONKÓW W UBIĘGŁYM MIESIĄCU.

W miesiącu lipcu Kasa Chorych m. Łodzi liczyła ogółem 200318 członków, w tem 118102 mężczyzn i 82216 kobiet. Stan liczbowy członków rodzinnych ubezpieczonych wynosił w lipcu 2066 osób.

### ILE PORAD UDZIELONO W LIPCU?

W ubiegłym miesiącu w Kasie Chorych m. Łodzi udzielono ogółem 241690 porad, w tem porad lekarskich w lecznicach 162988, wizyt do obłożnie chorych dokonano 50306, oraz porad działu pomocy lekarskiej 28396. Ilość badań w Zakładzie Rozpoznawczo-leczniczym wyniosła 8577.

### ILE WYDANO NA ZASIŁKI DLA UBEZPIECZONYCH ZA I-SZE PÓŁROCZE 1928 r.

W ciągu pierwszego półrocza 1928 r. Kasa Chorych m. Łodzi wypłaciła ubezpieczonym 3.005.959 złotych 19 groszy tytułem zasiłków 60 proc., 46.900 złotych 76 groszy tytułem zasiłków 30 proc., 19616 złotych 60 groszy, zasiłków dla położnic wypłacono na sumę 592.183 złote 42 grosze, zasiłków dla matek karmiących 80.899 złotych 86 groszy, zasiłków pogrzebowych 217.527 złotych 90 groszy, zasiłków urlopowych 60 proc. 33.290 zł. 36 gr., 4-tygodniowych zasiłków z wypadków przy pracy 118.376 zł. 87 gr.

# Stan robót na Polesiu Konstantynowskim

## Konferencja prasowa. Wycieczka dziennikarzy.

W dniu wczorajszym wydział budowlany Magistratu urządził konferencję prasową w sprawie aktualnych zagadnień budownictwa i rozbudowy m. Łodzi.

Udzielając wyczerpujących wyjaśnień, p. ławnik Izdebski zaznaczył, że plany budowlane m. Łodzi, mające przekształcić miasto w gród wielkomiejski, narazie znajdują się w urzędzie wojewódzkim, dokąd przesłane zostały celem uzyskania akceptacji ministerstwa Robót Publicznych.

Co się tyczy bruków łódzkich to niestety magistrat dużo głowił się nad tą kwestją i do szedł do wniosku, że Piotrkowską odciążą się jedynie przez przedłużenie ulicy Zeromskiego, co jest trudnym do zrealizowania, gdyż gruntu to należą do prywatnych posiadaczy, co sprawę tę komplikuje, natomiast lepiej przedstawia się odciążenie do ulicy Zagajni-

kowej, gdzie już przeprowadzono ulicę Sporną, a w dalszym ciągu roboty prowadzone będą energicznie i planowo.

W sprawie budownictwa p. ławnik Izdebski wyjaśnił, że tak, jak Bank Gospodarstwa Krajowego na pierwszy plan wysunął budownictwo gminne, tak i Magistrat i komitet rozbudowy kwestję tę rozstrzyga w ten sposób, gdyż jasnym jest, że komorne w nowych budowlach nie odpowiada możliwościom finansowym klasy pracującej, a jedynie Magistrat może sprawę tę rozstrzygnąć w ten sposób, że spłatę pożyczki może rozłożyć na lat 50, podczas gdy prywatny przedsiębiorca budowlany chce w ciągu lat 27ściągnąć całą należność kosztem lokatora.

Magistrat budując domy robotnicze kieruje się oczywiście zasadą niezabudowania więcej niż 35 proc. przestrzeni, podczas gdy przy-

watny budowniczy stosuje wprost przeciwny miernik, chcąc w najwyższym stopniu wyzyskać plac budowlany, choćby kosztem zdrowia lokatora.

W końcu p. ławnik Izdebski zreferował zebrany sprawę rozbudowy Polesia Konstantynowskiego i wskazał, że tylko względy atmosferyczne mogą stanąć na przeszkodzie planom Magistratu, ale jest prawie że pewnym, iż w roku bieżącym Magistrat wykończy przewidzianą serję robót za pośrednictwem firm I. Tyller i K.T.B., poczem zaprosił uczestników konferencji na Polesie Konstantynowskie.

## Na miejscu robót

Na Polesiu już na wstępie uderzyło zwiedzających amerykańskie tempo robót budowlanych.

Ponieważ droga przez Srebrzyńską jest o tyle utrudniona, że niema tam wiaduktu kolejowego i kolej przeszkadza przy transporcie materiału budowlanego, obecnie Magistrat przeprowadza drogę z Alei Unji i w ciągu 7 dni droga ta wybudowana z podwójnej grubości kamieni, zostanie wykończona, w iście rekordowym czasie.

Sam teren budowli przedstawia się imponująco.

Na początku wycieczka obchodziła teren, na którym buduje firma I. Tyller, i stwierdziła szybki rozwój robót, gdyż w trzech kompleksach już założono fundamenty, dalsze roboty są już w toku i kolosalny ruch na terenach budowlanych każe przypuszczać, że roboty zostaną na określony czas wykonane.

P. Tyller, oprowadzając wycieczkę po „swoim królestwie” wyjaśniał celowość prowadzenia robót specjalnym systemem, polegającym na wykańczaniu oddzielnych odcinków po kolei, pokazywał kolejkę, doprowadzającą materiały budowlane, budującą się wieżę ciśnienia, która do całej kolonii robotniczej doprowadzać będzie wodę, drogą pomiędzy domami robotniczymi i drobiazgowy plan wykonawczy tych robót.

Do 30 wagonów materiałów budowlanych przybywa dla firmy Tyller dziennie i własnymi samochodami zostaje to wszystko rozwiożone na miejsce przeznaczenia, tak samo ma się sprawa z domkami, wystawionymi dla robotników personelu administracyjnego.

Na tym samym terenie dokonywano wczoraj zdjęć filmowych do łódzkiego filmu propagandowego.

Z kolei przeszła wycieczka na teren firmy K. T. B. i oglądano rozpoczęte na wielką skalę roboty, prowadzone przez licznie reprezentowane w firmie siły fachowców.

Ruch na robotach niebywały, setki robotników wyrzuca ziemię, setki ją wywozi, inni murują fundamenty, układają drogi, wszystko w przyspieszonym tempie.

Nadzór nad robotami spoczywa w rękach naczelnego architekta miejskiego inż. Lisowskiego, oraz inż. Szereszewskiego; ogólna kontrola zaś w rękach naczelnika Wydz. Bud. inż. Walerjana Wołodzki.

# Podpalenie przez zemstę

## kwitnącej zagrody włościańskiej

### Straty wynoszą przeszło 6 tysięcy złotych

Onegdaj wieczorem o godzinie 10.30 Konstantynów pod Łodzią zaalarmowany został groźnym pożarem, który wybuchł w zagrodzie Józefa Ciechanowskiego przy ul. Pabjanickiej 9. Z niewiadomej narazie przyczyny zapaliła się stodoła, która z błyskawiczną szybkością stanęła cała w płomieniach. Ogień przerzucił się następnie na oborę, w której znajdowało się parę krów.

Na szczęście udało się inwentarz wyprowadzić, natomiast nie ocalono nic z tegorocznego sprzętu znajdującego się w stodole.

Ogień zagrażał poważnie domowi mieszkalnemu oraz innym znajdującym się w pobliżu płonących obiektów budynkom. Na miejsce pożaru przybyła straż ogniowa ochotnicza m. Konstantynowa, której po upływie

paru godzin rozpaczliwej walki z ogniem udało się pożar umiejscowić.

Według oświadczenia Ciechanowskiego straty wynikłe w skutek pożaru wynoszą 6.000 złotych.

Władze policyjne wdrożyły niezwłocznie energiczne dochodzenie w celu ustalenia przyczyny pożaru.

Dochodzenie to wykazało, że pożar wynikł wskutek zbrodnictwa podpalenia, dokonanego przez 40-letniego Józefa Orszulaka, mieszkańca Konstantynowa, który od dłuższego czasu pałał nienawiścią do współwłaściciela spalonej zagrody, Stanisława Ryby. Orszulak został aresztowany, odstawiony do Łodzi i osadzony w więzieniu do dyspozycji sędziego śledczego na powiat łódzki.

# Mięso w brudnym sienniku

## Niesłychane wyniki kontroli sanitarnej

W dniu wczorajszym o godzinie 7 rano kontrolerzy Marjan Turek i Franciszek Góralski w asystencji posterunkowego XIII komisariatu Banaszczyka, dokonali rewizji w sklepie i mieszkaniu rzeźnika Ajzyka Jakubowicza przy ulicy Rzgowskiej 49 i znaleźli barana i cielę potajemnego uboju.

Mięso było ukryte w łóżku pod siennikiem, na którym spały dzieci, leżało na brudnych deskach, oblepione było poprostu przez muchy i inne insekty i napelniało mieszkanie niemożliwym zaduchem.

Mięso zostało skonfiskowane i przewiezione do rzeźni miejskiej, zaś Jakubowicza pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Jakubowiczowi, jak ustaliło dochodzenie pomagał przy potajemnym uboju sąsiad jego, piekarsz Rozenberg, który przewoził je w furgonie piekarskim.

Nadmienić należy, że Jakubowicz przyłapano został na potajemnym uboju już poraz 50, płacąc za każdym razem wysokie kary.

# Właściciel sadu zastrzelił służącego

## Straszny wypadek pod Łodzią

Wczoraj w nocy rozegrał się krwawy dramat we wsi Dąbrówka, gminy Malice pod Łodzią.

Właściciel wielkiego sadu i gospodarki Tomasz Robak zbudzony został o północy przez służącą, która powiadomiła go, że do sadu zakradli się złodzieje i kradną owoce.

Robak wzięwszy rewolwer wyszedł do sadu i wystrzelił dwa razy na postrach.

Po chwili rozległ się krzyk bólu i łoskot spadającego ciała.

Jak się okazało, jedna z kul ugodziła służącego Robaka, Karola Zubakę, który zrywał jabłka siedząc na drzewie.

Nieszczęśliwy po upływie kilku minut zmarł.

Powiadomiona o strasznym wypadku policja wdrożyła energiczne dochodzenie, w wyniku którego Robak został aresztowany.

Zwłoki zmarłego zabezpieczono do zejścia władz sądowno-śledczych.

## Wkrótce!

Po raz pierwszy w Łodzi!

Po raz pierwszy w Łodzi!

Najpotężniejszy superszlagier doby obecnej!

# P. i. „Największa parada świata”

(Miłość i krew)

Groza wojny wszechświatowej, dramat krwi, łez, miłości i poświęcenia

W roli głównej największy tragik świata

# Richard Barthelmess

wkrótce w kinie „Czary”

## Co usłyszymy dziś przez radio

(Program warszawski, fala 1111).

- PIĄTEK, 17-go sierpnia.  
13.00—13.10 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny.  
13.10—15.00 Przerwa  
15.00—15.20 Komunikaty: meteorologiczny gospodarczy, nadprogram.  
15.20—16.30 Przerwa.  
16.30—16.45 Komunikat harcowski.  
17.45—17.00 Przerwa.  
17.00—17.25 Przegląd wydawnictw periodycznych.  
17.25—17.50 Transmisja odczytu z Krakowa.  
18.00—19.00 Muzyka popularna w wykonaniu orkiestry domrzystów pod dyr. Bazylego Zubrzyckiego.  
19.00—19.20 Rozmaitości  
19.30—19.55 Odczyt p. t. „Polacy na Igrzyskach Olimpijskich w Amsterdamie”.  
19.55—20.05 Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań Giełdy Zbożowej krakowskiej.  
20.05—20.15 Nadprogram, komunikaty.  
20.15 Koncert symfoniczny Orkiestry Filharmonii Warsz., organizowany wspólnie z Polskim Radiem. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. T. Mazurkiewicza oraz Janina Rewicz - Sowilska (śpiew). W programie utwory Ryszarda Wagnera.  
22.00—22.05 Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny  
22.05—22.20 Komunikaty PAT.  
22.20—22.30 Komunikaty: policyjny, sportowy i nadprogram.

# Chleb staniał o 5 groszy

Od dziś kg. chleba z mąki 65 procentowej kosztuje 55 groszy

W związku z zaznaczającą się na rynku coraz wybitniejszą tendencją zniżkową na mąkę żytnią, zwołane zostało na wczoraj, z inicjatywy Magistratu, posiedzenie miejskiej Komisji cennikowej, celem ustalenia dalszej niżki na chleb 65-procentowy.

Podczas obrad, którym przewodniczył p. wiceprezydent dr. Wieliński, przedstawiciele konsumentów zgłosili wniosek o obniżenie ceny chleba (z mąki 65-procentowej) z 60 gr. do 55 za 1 klg. Wniosek ten, uzasadniony przesłankami najzupełniej rzeczowymi, został poparty przez przedstawicieli Magistratu oraz Urzędu Wojewódzkiego, mimo przeciwnie stanowisko przedstawicieli producentów. Co się tyczy pozostałych przetworów zbóż chlebowych, jednogłośnie postanowiono utrzymać ceny dotychczasowe.

Niezwłocznie po ukończeniu obrad Komisji cennikowej, odbyło się posiedzenie Magistratu, który, uznawszy możliwość przyjęcia

wniosku konsumentów, postanowił obniżyć cenę chleba (z mąki 65-procentowej) do gr. 55 za 1 klg. Cena ta z dniem dzisiejszym uzyskuje moc obowiązującą.

Należy nadmienić, że jest to już druga niżka ceny chleba w ciągu b. m., spowodowana przez Magistrat, w dn. 9 bowiem sierpnia obniżono cenę chleba z 64 do 60 gr. za 1 klg.

## Na 3 i 2 lata ciężkiego więzienia skazani zostali dwaj wywrotowcy

W dniu 14 sierpnia r. b. Sąd Okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego rozpatrywał sprawę przeciwko postowi komunistycznemu Rosiakowi i towarzyszący mu oskarżonym z artykułu 102 K. K.

Wobec piastowania przez oskarżonego Rosiaka mandatu poselskiego sąd wyeliminował go ze sprawy, natomiast na ławie oskarżonych zasiadli: Saturnin Marchowiecki, Stanisław Sowiński, Zenon Kryński, Hugo Zydke i Stanisław Webe.

Akt oskarżenia zarzuca im należenie do spisku komunistycznego.

Działalność oskarżonych została zlikwidowana przez V Brygadę Urzędu Śledczego w Łodzi.

Aresztowani zostali w końcu kwietnia bieżącego roku w trakcie przygotowań do wystąpienia w dniu 1 maja, w mieszkaniu Pawła

Rosiaka pseudo „Wójt”, obecnie posła, przy ul. Wójtowskiej 4.

Oskarżeni do winy się nie przyznali, jednakże przewod sądowy ustalił ją ponad wszelką wątpliwość.

Po przemówieniu prokuratora Żabińskiego który domagał się dla oskarżonych surowego wymiaru kary, oraz obrońcy adwokata Kempnera, sąd ogłosił wyrok, mocą którego Saturnin Marchowiecki za przynależność do K. P. P. i przechowywanie dwóch sztandarów komunistycznych skazany został na 3 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, Stanisław Sowiński i Stanisław Webe za kolportaż bibuły o treści antypaństwowej na dwa lata więzienia z pozbawieniem praw. Względem obu oskarżonych zastosowano amnestję oraz zaliczono im areszt prewencyjny. Zenon Kryński i Hugo Zydke dla braku dowodów zostali uniewinnieni.

## Konduktor winien znać cenę biletów

Charakterystyczna sprawa w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie

W październiku 1926 roku wyjechał z Warszawy do Łodzi mieszkaniec stolicy niejaki Godeł Hrening, za biletem na stację Łódź-Fabryczna. Gdy pociąg przybył do Koluśzek, okazało się, iż pociąg miejscowego Koluśki-Łódź-Fabryczna nie będzie, wobec czego większość pasażerów, w liczbie tej i Hrening, wyjechała do Łodzi na stację Łódź-Kaliska via Chojny. Gdy pociąg przybył na stację Łódź-Kaliska konduktor Wojciechowski zażądał od pasażerów dopłaty różnicy pomiędzy ceną biletu z Koluśzek na stację Łódź-Fabryczna i na stację Łódź-Kaliska. Wszyscy niemal pasażerowie żądania przez Wojciechowskiego należność uścili, oparli się żądaniu konduktora jeden tylko Hrening, wobec czego konduktor Wojciechowski sporządził mu protokół.

Hrening wniósł zażalenie do Dyrekcji Kolejowej w Warszawie, powołując się na kilku świadków.

W zażaleniu swem stwierdził, iż protokół został sporządzony niesłusznie, gdyż bilet z Koluśzek na stację Łódź-Kaliska i Łódź-Fabryczna kosztuje tak samo.

Po pewnym czasie p. Hrening otrzymał odpowiedź, iż zażalenie jego nie będzie rozpatrzone, gdyż władze kolejowe nie mogą odnaleźć podanych przez niego świadków. W maju roku 1927, otrzymał p. Hrening wezwanie do Sądu Okręgowego w Łodzi, jako oskarżony o jazdę w pociągu bez biletu. Na

przewodzie sądowym, wina oskarżonego została uznana za udowodnioną, wobec czego skazano go na 7 dni bezwzględnie aresztu, zapłacenie kosztów sądowych i uiszczenie ceny biletu z Koluśzek do Łodzi.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi odwołał się p. Hrening do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, przyczem w skardze apelacyjnej wskazał, iż posiadał bilet z Koluśzek do Łodzi i że przewinięcie jego polegało tylko na tem, że zamiast na Łódź-Fabryczną pojechał na Łódź-Kaliska.

W ubiegłym tygodniu sprawa znalazła się na wokandzie Sądu Apelacyjnego, który nie mogąc jej rozstrzygnąć, zwrócił się z zapytaniem do Dyrekcji Kolejowej w Warszawie, jak należy traktować przewinięcie Hreninga. Dyrekcja Kolejowa nadesłała Sądowi Apelacyjnemu wyjaśnienie, że istotnie nie ma różnicy między ceną biletu Łódź-Fabryczna a Łódź-Kaliska, wobec czego Hrening nie powinien być dopłacać konduktorowi różnicy 3-ch złotych.

Na skutek powyższego wyjaśnienia Dyrekcji Kolejowej Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi.

Wobec takiego wyniku sprawy Hrening postanowił zaskarżyć do sądu konduktora Wojciechowskiego, zamieszkałego w Łodzi o nieprawne pobranie od pasażerów 3-ch złotych od każdego oraz bezpodstawne sporządzenie protokołu.

## Świt dzień i noc

w kronice policji i pogotowia

Pod kółami samochodu. Bocian w taksówce. Upadek z rusztowania. Namacalne porachunki.

W dniu wczorajszym przed domem Nr. 30 przy ulicy Zgierskiej dostał się pod koła samochodu 70-letni Herszlik Knopf, mieszkaniec Bechatowa.

Nieszczęśliwy starzec uległ wstrząsowi mózgu i ogólnym ciężkim potłuczeniom. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł go w stanie ciężkim do szpitala małż. Poznańskich. Sprawca wypadku szofer zbiegł.

W dniu wczorajszym przed dworcem Łódź-Fabryczna w taksówce dostała bólów porodowych 30-letnia Michalina Pietraszek ze Strykowa i powiła dziecko płci męskiej. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł matkę wraz z dzieckiem do kliniki położniczej przy ulicy Nowo-Targowej 13.

W dniu wczorajszym w fabryce firmy Allart, Rousseau et Co. przy ulicy Kątnej 19 wydarzył się tragiczny wypadek.

Z rusztowania II-go piętra na bruk podwórza spadł murarz Mateusz Pokorski ze

## Wyteżona praca

Główniej Komisji Wyborczej

Dziś od godziny 4-ej do 8-ej wieczór w lokalu Głównej Komisji Wyborczej do Izby Handlowo-Przemysłowej — Zachodnia 66 — odbywały się pod przewodnictwem Komisarza rządowego p. inż. Karola Bayera — narady w celu ustalenia nazwisk na członków komisji wyborczych i ich zastępców w lokalach wyborczych, tak w Łodzi jak i w powiatach Wojew. Łódzkiego. Obrady trwać będą jeszcze kilka dni.



LETNI TEATR LIT.-ART. „GONG”

w ogródku Cegielniana 16.

„Dla Was Łodzianki!” nazywa się ostatni program w Gongu, trzeba jednak przyznać, iż nietylko łodzianki znajdują tam uciechę, ale i znudzeni łodzianie szczerze się uśmieją, zwłaszcza słuchając niezawodne „wice” Skońiecznego, Sielańskiego i Belskiego. Ulubienica łodzian — p. Sawicka, znów czaruje swą wiewą i wesołością, a dawno niewidziana Hanka Runowiecka wzbudza podziw kolorem opalonego ciała i łobuzerską finezją wykonywania dowcipnych piosenek. Żniwo oklasków zbiera Bolcio Kamiński, który już powrócił z urlopu, a znakomity baletmistrz J. Cesarzski wzbudza podziw w pełnej życia scenie z życia cyganów.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7,30 i 9,30 wiecz.



Kino „Syrena”.

DAMA KAMELJOWA (KRÓLOWA POLSKI ŚWIATKA)

Dwa wspaniałe obrazy w jednym programie.

Małgorzata Gautier jest skromną sprzedawczynią w magazynie rękawiczek. Skuszona przez klienta sklepu, hrabiego de Varville, Małgorzata ucieka z domu. Mija kilka lat, Małgorzata stała się gwiazdą paryskiego półświata. Wyczerpujący tryb życia podkopał zdrowie i wtrącił ją w suchoty. Małgorzata poznała młodego Armanda Durwala, który kocha ją oddawna. Małgorzata również pociągnęła się do życia. Aby zapomnieć o dotychczasowym życiu opuszcza z ukochanym Paryż i wyjeżdża na wieś. Podczas nieobecności Armanda, przybywa do Małgorzaty jego ojciec, który żąda od niej rozstania się z jego synem. Małgorzata z bólem zgadza się wrócić wolność Armandowi. Armand rzuca się w wir zabaw i wkrótce spotkawszy ją na balu, znieważa publicznie.

Mija kilka miesięcy. Choroba Małgorzaty czyni przerażające postępy. Przyjaciele zapomnieli o niej zupełnie. Wierzyciele dręczą ją bez litości. Małgorzata wpatrzona w okno w oczekiwaniu na przybycie Armanda, umiera. Armand przybywa już tylko na licytację i nabywa pamiętnik Małgorzaty, z którego dowiadujemy się o smutnej historii jej życia.

Drugi obraz p. t. „Zona na dwa tygodnie” w którym główną rolę gra najmiłsza artystka świata, Betty Bronson i uosobienie męskiej urody — Richard Dix, w arcywesołej komedji przewyższa wszystkie filmy tego rodzaju.

Kino Czary.

„OSTATNI WYŚCIG”.

Film, w którym główną rolę kreuje ulubieniec narodów Tom Mix zawsze publiczność wita z entuzjazmem, spodziewając się ujrzenia czegoś nadzwyczajnego.

W ostatnim swym obrazie p. t. „Ostatni wyścig” Tom Mix pokazał naprawdę, jak winien grać artysta, który w świecie filmowym zajął czołowe miejsce wśród całej plejady gwiazd i gwiazdeczek.

Trzeba oddać Dyrekcji uznanie, że zdobyła się na nielada sukces, sprowadzając w tak zwanym „martwym sezonie” prawdziwą sensację niewidzianą od dawna na ekranach kin łódzkich.

Przechodząc ulicę,  
patrz pilnie

a unikniesz kalectwa a nawet śmierci.

## 100 marek — 100 złotych a wogóle... kryminal

Ciekawy wypadek oszustwa zanotowała wojewódzka policja; na poczcie w Radomsku jakaś kobieta otrzymała list wartościowy z Niemiec.

Zauważył to niejaki Wolf Krymałowski z Działaszyna i zaproponował jej zamianę pieniędzy na złote polskie.

Po dłuższym targu ustalono, że za 100 marek niemieckich Krymałowski zapłaci 220 złotych.

Jakież było przerażenie owej kobiety, gdy po odejściu przygodnego bankiera stwierdziła, iż posiada jedynie 100 złotych, gdyż resztę K. zdołał zpowrotem odebrać.

Natychmiast zawiadomiono o tym fakcie policję, która Krymałowskiego aresztowała, gdyż oddawna był on znany jako specjalista od tego rodzaju sztuczek oszukańskich.

## Rozprawa nożowa

W dniu wczorajszym przy zbiegu ulicy Księży Młyn przed domem Nr. 8 został pokłuty nożami na tle porachunków osobistych zamieszkały w wymienionym domu Tadeusz Lewandowski przez Ludwika Amputowicza, Stefana Dupisza oraz Ignacego Dąbrowskę, zam. przy ul. Emilji 44. Do ofiary rozprawy nożowej zawezwano Pogotowie Ratunkowe, którego lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawił go na miejscu. Nożowcy pociągnięci zostali do odpowiedzialności karnej.

## Fatalna omyłka

Zamiast lekarstwa likwor Burowa

Ofiarą fatalnej omyłki padł 7-tygodniowy Benjamin Rajsman przy ulicy Południowej 57, przez omyłkę dano mu zamiast lekarstwa likworu Burowa.

Pomocy niemowlęciu udzielił lekarz Pogotowia Kasy Chorych.

## Skutki niedozoru

Przy ulicy Nowo-Sikawskiej 18 wypadła z okna 1-szego piętra na podwórze, pozostawiona bez dozoru 3-letnia Czesława Gołaszewska. Uległa ona uszkodzeniu ciała. Pomocy udzielił jej lekarz Pogotowia Ratunkowego i pozostawił ją na miejscu pod opieką rodziców.

## Nie wyskakiwać z tramwajów

W dniu wczorajszym 32-letnia Nacha Benedykt, zam. przy ul. Konstytucyjnej 11, przed domem Nr. 61 przy ulicy Piotrkowskiej wyskoczyła z tramwaju, będącego w biegu i upadła na bruk tak nieszczęśliwie, że uległa pęknięciu czaszki.

Do ofiary własnej nierozwagi zawezwano Pogotowie Ratunkowe, którego lekarz stwierdził stan ciężki, przewiózł ją do szpitala małżonków Poznańskich.

## Urlopy w policji

W dniu wczorajszym udał się na urlop wycieczkowy kierownik III Komisarjatu P. P. p. podkomisarz Wilczyński. Zastępuje go kierownik I Komisarjatu P. P. p. podkomisarz Kowalczyk.

## Powrót z urlopu

Powrócił z urlopu i z dniem wczorajszym objął czynności urzędowe prezes Rady Miejskiej, inż. Jan Holcgreber.

# Sezon zimowy w przemyśle włókienniczym zapowiada się jaknajlepiej

## Przemysłowcy ograniczą kredyt wekslowy do 4 miesięcy

Jak się dowiadujemy, przemysłowcy zrzeszeni w Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim, ustalili taktykę, która będzie miała poważny wpływ na kształtowanie się cen materiałów włókienniczych na sezon zimowy. Przemysłowcy postanowili przeciwstawić się zbyt niemu przesyleniu rynku towarami oraz nadmiernej konkurencji w handlu. W ubiegłym tygodniu do Łodzi przybył szereg kupców prowincjonalnych w celu nabycia towarów zimowych. Spotkała ich jednak niespodzianka, gdyż nigdzie nie mogli otrzymać żądanych materiałów. Jak się okazało przemysłowcy łódzcy przetrzymują jeszcze towary zimowe przy składach fabrycznych, gdyż chodzi im o to, by towary te nie zalegały półek w sklepach odbiorców przed rozpoczęciem się sezonu zimowego. Zazwyczaj kupcy otrzymywali wyroby zimowe już w sierpniu.

Niezależnie od powyższego, przemysłowcy postanowili w bieżącym sezonie zmniejszyć produkcję, a to w celu utrzymania poziomu cen. Przemysłowcy są przekonani, że tegoroczny sezon zimowy będzie się odznaczał stałością cen. Narazie przemysłowcy trzymają w tajemnicy ceny wyrobów, oraz nowe wzory.

Przemysłowcy postanowili również zreformować stosunki kredytowe w handlu.

Wypowiadają się oni **kategorycznie przeciwko weksłom długoterminowym i pragną ograniczyć kredyt do 120 dni.**

Weksle z terminem ponad 4 miesiące nie będą przez przemysłowców przyjmowane, jest to rzecz charakterystyczna, że przemysłowcy postanowili wpłynąć również i na kupców, by nie przyjmowali weksli dłuższych niż 4 miesiące.

### Popyt na jedwab

Onegdaj w nocy dwaj posterunkowi XI Komisarjatu P. P. będąc w obchodzie natknęli się przy zbiegu ulic Kilińskiego i Senatorskiej na 2 podejrzanych osobników, niosących toboły. Na widok policjantów osobnicy ci porzucili toboły i rzucili się do ucieczki. Ujął ich posterunkowi nie zdołali.

Po sprawdzeniu zawartości tobołów okazało się, że znajduje się w nich jedwab pochodzący z kradzieży w większej ilości. Władze policyjne prowadzą dochodzenie z jakiej firmy jedwab ten pochodzi.

Co się tyczy cen wyrobów włókienniczych w sezonie zimowym, to jest wiadome, że tendencja będzie bardzo mocna. Ceny będą wyższe od cen zeszłorocznych, na to wpłynęła ostatnia 6% podwyżka udzielona robot-

nikom, jak również zwyżka cen surowej bawełny. W związku z powyższem, wielcy odbiorcy spieszą się z zakontraktowaniem większych transportów materiałów zimowych.

## Jak modernizacja piekarń wpływa na potanień cenę chleba

Cennym przyczynkiem do dyskusji nad zwalczaniem drożyzny chleba są prace komisji ankietowej.

Oto nowe szczegóły z jej publikacji, wyjaśniające kalkulację wypieku 1 kg. chleba, przy zastosowaniu najnowszych zdobyczy w dziedzinie piekarstwa.

Zastosowanie mieszanki mechanicznej daje nam następujące oszczędności: Gdy wykwalifikowany robotnik na wyrobienie 210 kg. ciasta sposobem ręcznym potrzebuje na to 45 minut czasu, pobierając za pracę tę 167,4 gr. — mieszanka mechaniczna pracę tę wykonuje w ciągu 10 min., a koszt energii elektrycznej i robocizny wynoszą razem 93,1 gr., czyli oszczędność wynosi 74,3 gr., t. j. 44 proc.

W dalszym ciągu przy zastosowaniu mechanicznego obrabiania bochenków, możemy otrzymać następujące oszczędności.

Obrobienie 100 bochenków (200 kg.) chleba wymaga 57,8 minuty pracy robotnika wykwalifikowanego, za co płaci mu się 224 gr. Tę samą pracę wykonuje maszyna w ciągu 10 minut, zużywając energii elektrycznej za 2,25 gr. przy pracy jednego robotnika wy-

kwalifikowanego — 37,3 gr. i jednego pomocnika 22,1 gr. Łącznie z amortyzacją maszyny, maszynowe obrobienie 100 bochenków chleba kosztuje 73,15 gr. Różnica wynosi 150,85 gr., czyli przeszło 67 proc.

Podobnie wielkie oszczędności dałoby się osiągnąć przy zastosowaniu odpowiednich pieców. Powszechnie używane są u nas piece zwane wiedeńskimi, berlińskimi i t. d., których cechą zasadniczą jest to, że są opalane z przodu, podczas gdy o wiele ekonomiczniejsze ze względu na mniejsze zużycie opału są piece rurkowe, względnie kanałowe. I tak, gdy wypieczenie 100 bochenków chleba w piecu opalonym z przodu wymaga 50 do 100 kg. węgla — w piecu rurkowym pracę tę wykonać można przy zużyciu 20 kg. węgla.

Jeśli chodzi już nie o koszty samej produkcji, lecz o momenty, które wpływają na ukształtowanie się ceny — to podkreślić należy, że dość znacznie podwyższa tę cenę transport chleba z piekarni do tak zwanych gospód, czyli sklepów zajmujących się sprzedażą. Koszta przewozu wynoszą od 3,06 proc. do 5,6 proc. ceny pieczywa.

## Kartel fabryk obuwia i garbarni na widowni

W związku z coraz bardziej wzrastającą konkurencją obuwia zagranicznego, którego import do kraju stale się wzmacnia, Związek Przemysłu Konfekcyjnego w Polsce przystąpił do utworzenia konwencji fabryk obuwia, czynnych na terenie Rzeczypospolitej. Zrzeszeni przemysłowcy w pierwszym rzędzie mają poczynić u rządu zabiegi, mające na celu zmniejszenie importu zagranicznego, zagrażającego nietylko rodzimej produkcji, lecz również naszemu bilansowi handlowemu. Następnie zajmą się uregulowaniem produkcji i warunków sprzedaży na rynku wewnętrznym.

Jak słychać ma też powstać specjalna konwencja, która obejmie garbarnie polskie w

liczbie 1,300, zatrudniające zgorą 10.000 robotników.

Garbarstwo polskie przeżywa ostatnio bardzo poważny kryzys, co w znacznej części przypisać należy wzrostowi importu.

Wydóz skór surowych z Polski wynosił w pierwszym kwartale b. r. 2.388 tonn wartości 7 mil. zł., natomiast przywieziono do Polski 6.085 tonn skór surowych wartości 20 milionów złotych.

Dzieje się tak dlatego, że garbarnie nasze nie rozporządzając odpowiednimi kapitałami nie mogą zykupywać skór we właściwym czasie. Natomiast agenci zagraniczni zakupują skóry surowe u nas po bardzo niskich cenach i później je ze znacznym zyskiem odsprzedają garbarniom polskim.

## Towar zagraniczny na rynku wewnętrznym

Sezon wiosenny był dla branży przybórow krawieckich w tym roku wskutek panujących chłódów niepomyślny. Dopiero z końcem maja obroty nieco się ożywiły, gdyż fabryki ubrań i większe zakłady krawieckie robiły zapasy na sezon letni. Do niedawna na rynku przeważał towar zagraniczny. Guziki kokosowe sprowadzano przeważnie z Włoch, inne przybory z Anglii, Niemiec etc. Jednakże z chwilą waloryzacji cel, według której między innymi cło na guziki kokosowe wynosi 18 zł. od kilograma i stanowi 70 procent wartości towaru — kupcy, sprzedający przybory krawieckie, przeczucili się na fabrykaty krajowe. W przemyśle, wyrabiającym guziki, oraz w handlu tej branży daje się zauważyć silna konkurencja. Toczące się od dłuższego czasu pertraktacje między Częstochowską fabryką guzików a Warszawską fabryką guzików w sprawie ograniczenia tej konkurencji nie odniosły narazie pożądanego wyniku. Poza to fabryki zaczęły sprzedawać towar bezpośrednio detalistom, narażając hurtowników wskutek tego na straty. Ceny większych zmian nie wykazują. Fabryki sprzedają towar hurtownikom na weksle z terminem od 4 do 6 miesięcy. Wypłacalność zarówno w hurcie jak i w detalu w ostatnich czasach pogorszyła się.

## Import druków i książek do Bułgarii

W ciągu roku 1927 sprowadzono z zagranicy do Bułgarii 2.077.485 tomów książek; z tej liczby 443.000 tomów z Niemiec; 377.000 — z Francji, 280.300 — z całej Turcji; 241.000 — z Austrii; 110.000 — z Czechosłowacji; 77.964 — z Anglii; 77.324 — z Jugosławii; reszta — z Węgier, Włoch, Rumunii.

## GIEŁDY

OFICJALNA GIEŁDA WARSZAWSKA.  
Warszawa, dnia 16 sierpnia 1928 r.

### AKCJE

Dolarówka — 91,25  
Bank Polski — 182,50  
Bank Handlowy — 117  
Bank Dyskontowy — 134,50  
Bank Zw. Sp. Zarob. — 83  
Cukier — 63  
Firlej — 71  
Węgiele — 97  
Lilpop — 4250  
Modrzejów — 43  
Starachowice — 55,30  
Borkowski — 16,25  
Spirytus — 38  
Tendencja przeważnie słabsza.  
Kurs urzędowy 1 grama czystego złota równa się 59244. Kurs obliczeniowy 100. w złocie równa się 172. Dolar w obrotach prywatnych 8,88 Rubel złoty 4,72 Rubel srebrny 295. Ruble w bilonie ros. 135.

Dziś  
i dni następnych!



Dziś  
i dni następnych!

Dawno niewidziany król cowboyów

# TOM-MIX

w swej najlepszej kreacji  
w sensacyjnym obrazie

p. t. „Ostatni Wyścig”

NADPROGRAM: Komedja amerykańska w 2-ch aktach.

Ostatnie 2 seansy — Kino w Ogrodzie.

Na pierwszy seans wszystkie  
miejsca po 50 gr.



